VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej (nr 8)**

z dnia 11 lipca 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej (nr 8)

11 lipca 2012 r.

Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Halickiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– rozpatrzenie propozycji tematów kontroli do planu pracy NIK na 2013 r.;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Służewska–Idzikowska, Wioletta Więciorkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Witam wszystkich bardzo serdecznie na posiedzeniu Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej. Stwierdzam kworum. Miło mi państwa poinformować, że jest obecna także główna osoba, dzięki której dzisiaj spotykamy się, pan poseł Czesław Hoc.

Przypominam, tematem dzisiejszego posiedzenia jest rozpatrzenie propozycji tematów kontroli do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na 2013 r. Mamy zobowiązanie ze strony pani marszałek Ewy Kopacz, by składać ewentualne propozycje. Oczywiście, jako Komisja nie mamy takich obszarów tematycznych, którymi zajmowaliśmy się i pewnie specjalnej uchwały w tej kwestii nie będziemy wnosić, ale – zgodnie z prośbą pana posła Hoca – chciałbym, aby pan poseł przedstawił swoją propozycję i ustosunkujemy się do niej, wyjaśnimy ewentualne wątpliwości.

Oczywiście, rozumiem, że porządek obrad został wszystkim dostarczony i nikt nie wnosi do niego zastrzeżeń, zatem przyjęliśmy porządek dzienny. Dziękuję. Proszę bardzo, pan poseł Hoc.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Dziękuję bardzo. Na wstępie serdecznie przepraszam, jeśli to dzisiejsze spotkanie jest z mojej winy, *mea culpa, mea maxima culpa.*

Oczywiście, tak jak zapowiedzieliśmy, mamy dwa wnioski.

Pierwszy wniosek przedstawi pani poseł, profesor Krystyna Pawłowicz. Natomiast ja przedstawię drugi wniosek, w imieniu własnym i posłów Prawa i Sprawiedliwości, członków Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej, tj. Czesława Hoca, Krystyny Pawłowicz, Andrzeja Dudy, Kazimierza Michała Ujazdowskiego i Wojciecha Zubowskiego.

Teraz bardzo proszę, pani profesor Krystyna Pawłowicz.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Pan przejął prowadzenie teraz, panie pośle.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Przepraszam, bardzo przepraszam.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Jeżeli ma pan taką prośbę, to, oczywiście, bardzo proszę, pani poseł Krystyna Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Dziękuję. W imieniu posłów Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, członków Komisji, chciałabym przedstawić wniosek o wstawienie do planu kontroli NIK w 2013 roku punktu dotyczącego przeprowadzenia kontroli w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji w zakresie prowadzenia procesu koncesyjnego związanego z rozszerzeniem koncesji na nadawanie naziemnej telewizji cyfrowej w ramach VOX 1.

Uzasadnienie. Najwyższa Izba Kontroli, w wyniku kontroli wykonania budżetu państwa w roku 2011, stwierdziła nieprawidłowości dotyczące faktu rozłożenia na raty opłat koncesyjnych na rzecz trzech z czterech podmiotów gospodarczych, którym w roku 2011 Krajowa Rada udzieliła koncesji na nadawanie cyfrowe w ramach pierwszego multipleksu. Wyniki kontroli NIK stawiają w nowym, budzącym zastrzeżenia, świetle działania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Ustalenia kontroli NIK wskazują działania niezgodne z ustawą o finansach publicznych, narażające Skarb Państwa na straty finansowe. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, która, zgodnie z konstytucją, ma strzec interesu publicznego w radiofonii i telewizji oraz zapewnić wolność słowa i prawo do informacji w mediach, dokonując nieprzewidzianych prawem czynności, naraziła również powagę organu konstytucyjnego. Działania KRRT obciążyły podejrzeniem naruszenia prawa całą procedurę koncesyjną.

Jednocześnie KRRT naruszyła konstytucyjną zasadę równości, art. 32 Konstytucji, dyskryminując fundację Lux Veritatis w wyżej wymienionej procedurze koncesyjnej, rażąco naruszając jej prawa w porównaniu z innymi wnioskodawcami. Tego już nie rozwijaliśmy, NIK się tym zajmie, to wielokrotnie podnosiliśmy, że nie było żadnych kryteriów, jednolitych dla wszystkich. Wszystkie dostępne fakty pokazują, że koncesje otrzymały podmioty, które nie miały środków, a może miały, a potem wnosiły o rozłożenie na raty i rozłożono im, mając na względzie jakiś interes publiczny, którego wcześniej nie było. W związku z tym wnioskujemy, jak na wstępie, czyli, prosimy o to, żeby pan przewodniczący zgłosił taką kontrolę.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Ja zgłaszam w imieniu komisji, zatem chciałbym jeszcze przypomnieć, pani poseł zresztą doskonale o tym wie, że ten wniosek został złożony do Komisji Kultury i Środków Przekazu, a także do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, tematycznie związany jest z funkcjonowaniem Komisji Kultury i Środków Przekazu i tam będzie rozpatrywany. My również do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej możemy zgłosić ewentualny wniosek, jak o tym mówiliśmy dwa tygodnie temu. Natomiast, na pewno nie powinniśmy, bo to byłoby wbrew wszelkim zasadom i regułom powielać czy zmieniać decyzje, czy też wchodzić w kompetencje innych komisji.

Stąd była moja prośba o to, by posłowie pomyśleli o tematach, które możemy podnieść, jako Komisja, wykorzystując trochę status Komisji, bo, tak naprawdę, to nie jest nasza tematyka, my nie mamy takich obszarów, które byłyby związane z działalnością NIK, raportowaniem przez NIK itd. Jesteśmy natomiast w procedurze akceptacji raportu, przekazywania uwag, bądź przekazywania próśb czy też wniosków, o wpisanie do planu pracy tematów, którymi NIK mógłby zająć się w przyszłym roku.

Ten temat jest już rozstrzygany przez Komisję do Spraw Kontroli Państwowej, a pamięta pani poseł, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Kultury i Środków Przekazu ten wniosek był także omawiany. Tak więc, on jest.

Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Można?

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ja myślę, że nie można zgodzić się z pana interpretacją, dlatego że nigdzie nie ma takiego zakazu. Wszystkie komisje mogłyby dochodzić do podobnych wniosków. Podkreślam tylko wagę i ciężar gatunkowy oraz pokazuję znaczenie naruszenia. Nie ma przeciwwskazania, nie ma żadnego zakazu i możemy, po prostu, zgłosić taki wniosek.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Zgadzam się z panią poseł, nie ma zakazu, to prawda. Natomiast wydaje mi się, że składanie dziesięciu wniosków na ten sam temat… Przerysowuję, oczywiście, w tej chwili, ale można sobie wyobrazić, że w każdej innej komisji również będą wnioski, które nie są

związane z obszarem tematycznym prac danej komisji i one też będą składane. Ja nie chciałbym naruszać tak zwanego dobrego zwyczaju.

Natomiast chciałbym dać szansę umożliwienia złożenia takiego wniosku do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, który wynikałby przede wszystkim z indywidualnych spraw, związanych z państwa aktywnością, z obserwacji związanych z pracą w okręgach wyborczych. O to chyba państwo wnioskowali poprzednio i ja – jak myślę – tę procedurę bym uruchamiał w ten sposób.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Jeśli można, to jeszcze raz powtórzę, można to robić, ale to absolutnie niczego nie wyklucza i nikogo nie blokuje, my nikomu nie odbieramy szansy. Pan powiedział, żeby dać szansę Komisji Kultury i Środków Przekazu. My tej szansy nikomu nie odbieramy. Każda komisja może złożyć wniosek.

Po drugie, pan mówi o zakresie zainteresowania Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej, że ta kontrola nie leży w zakresie jej zainteresowania. Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej jest w pierwszym rządzie, jeśli chodzi o wnioskowanie za naruszenia konstytucji. My mamy pierwszą legitymację do poddania kontroli Najwyższej Izby Kontroli. Jesteśmy Komisją Odpowiedzialności Konstytucyjnej.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Wszystko się zgadza. Ja tylko jedną rzecz chciałbym dodać, może to rozwiąże nam tę sytuację. My nie przyjmujemy uchwał w tej kwestii, natomiast możemy działać na zasadzie konsensu, zgody, z moim podpisem, skierować w imieniu Komisji czy przewodniczącego Komisji.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Jeśli można, to prosiłabym.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

W związku z tym, że chciałbym osiągnąć ten konsens, chciałbym nie wchodzić na pole działalności innych komisji, innych sporów, dyskusji, które toczą się gdzie indziej, chciałbym postawić pytanie, czy ktoś jest przeciw? Jeżeli ktoś jest przeciw, to ja wyeliminowałbym taką możliwość.

Chciałbym, żeby jednak dojść do tego trybu zgłaszania, o którym mówiliśmy wcześniej, sprawy lokalne, sprawy związane z działalnością danego posła w regionie. Jesteśmy w naszej komisji takimi samymi posłami, jak posłowie wszystkich innych komisji. Chociaż w naszym obszarze nie mamy trybu współpracy – na co dzień – z NIK.

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, przypominam, wnioski do Trybunału Stanu, tutaj jest nasza odpowiedzialność i nasza, ewentualna, procedura. Są dzisiaj opiniowane u pani marszałek. Być może, trafią do nas wkrótce, tak czy inaczej. No i rozumiem, że NIK sama z siebie tę procedurę kontrolną prowadzi. Nie ma wątpliwości, że także w stosunku do instytucji, jaką jest Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji.

Proszę bardzo, pan poseł Kropiwnicki, potem pani poseł Pawłowicz.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Przepraszam bardzo, chciałbym wypowiedzieć się, bo mam wystąpienie na sali plenarnej.

Myślę, pani profesor, że jest pewna niezręczność, żeby nasza Komisja, akurat, zgłaszała wniosek do NIK o kontrolę Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, ze względu na to, że skoro jest w trakcie wniosek o postawienie przed Trybunałem Stanu członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, którym my będziemy – prawdopodobnie – zajmować się, to jest to pewna niezręczność, bo najpierw ich skontrolujemy, a potem będziemy ich badać.

Wolałbym, żebyśmy publicznie nie wypowiadali się na ten temat. Narażamy się na zarzut, który – być może – padnie za chwilę, że my już wyrok wydaliśmy.

My domagamy się kontroli. Jak domagamy się kontroli, to znaczy, że mamy jakieś podejrzenia, że coś jest nie tak, a za chwilę będziemy musieli być organem quasi-sądowym. Będziemy musieli tę sprawę rozpatrzyć.

Dlatego, przyznam szczerze, pani profesor, wolałbym, żeby to zrobiła inna komisja. Komisja Kultury i Środków Przekazu, Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, to tak,

ale żebyśmy my akurat w tej sprawie, to będzie styk. Lokalna szkoła, gmina, samorząd, nie ma styku. Ale w tej sprawie będzie akurat styk i wolałbym, abyśmy komukolwiek nie dawali argumentu, że my już wyrok wydaliśmy. Dziękuję bardzo, przepraszam, będę musiał wyjść.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ja nie wiem, dlaczego pan tak sądzi, bo sprawa, którą będziemy tu prowadzić, albo nie będziemy prowadzić, dotyczy postawienia przez Trybunałem Stanu. Jest ona zupełnie czymś innym, bo jest postawieniem przed Trybunałem Stanu osób za ich działania, jako osób.

Natomiast to, o czym teraz mówimy, to jest ocena przedmiotu. Nie mówimy, że oni są winni. Prosimy, żeby Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, jako Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, została zbadana pod względem trafności jej działania. Nie mówimy, kto. Wszystko nas interesuje, chodzi o przedmiot, o koncesje.

Jeszcze raz chcę powiedzieć, nie ma zakazu, to tylko podkreśli wagę nadużycia. Nic nie stoi na przeszkodzie. To jest organ konstytucyjny, to jest nasza sprawa.

Pan przewodniczący mówi, że my możemy zajmować się tylko postawieniem przed Trybunałem Stanu. Otóż, nie, każdy organ konstytucyjny wchodzi w zakres naszej kompetencji i każdym organem możemy się zajmować.

Jeszcze raz powiem, to są dwie różne sprawy. Trybunał Stanu w związku z osobami, które nadużyły swoich uprawnień. A teraz, o co wnosimy? O zbadanie przedmiotu, bez wskazywania osób. Być może w ogóle nie są winne określone osoby, a urzędnicy są winni. To nie ma w ogóle nic wspólnego.

Jeszcze raz bardzo proszę, żeby pan przewodniczący, jednak, zgłosił, ponieważ jeżeli możemy poszerzać możliwość wykonywania naszego mandatu, to dlaczego mamy się ograniczać? Jeszcze raz powtarzam, to nie jest głównie kompetencja Komisji Kultury i Środków Przekazu, to jest równorzędna albo jeszcze większa nasza kompetencja. Skarżymy naruszenia konstytucji, a oni – być może – tylko ustawy o radiofonii i telewizji; my – konstytucji, a to jest zupełnie coś innego.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Jeżeli mogę odpowiedzieć od razu, to dlatego, że, po pierwsze, żeby nasz wniosek był przyjęty na zasadzie konsensu. Dlatego, po drugie, zapytałem, czy jest sprzeciw? W gruncie rzeczy był sprzeciw pana przewodniczącego Kropiwnickiego. A po trzecie, to nie jest decyzja. My możemy wnioskować, zwłaszcza do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Tak, naprawdę, panią marszałek Sejmu powinniśmy poinformować o naszej decyzji, ale – być może – nie jest to potrzebne. Decyzję tak naprawdę podejmuje Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, ewentualnie uwzględniając pewne kwestie. Ta kwestia już tam jest. My jej nie musimy zgłaszać.

Natomiast, gdybyśmy narazili się na taki argument, że wykraczamy poza nasze kompetencje, również poza to, o co prosiła marszałek Kopacz, to, w gruncie rzeczy, taki wniosek może odesłać, jeszcze z pewnego rodzaju uwagą. Myślę o art. 162a regulaminu Sejmu. Nie twórzmy sytuacji, w której…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

A co jest w art. 162a?

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Że wniosek musi być adekwatny i uzasadniony w stosunku do pracy danej Komisji. Przewodniczący Komisji przekazuje wniosek marszałkowi, marszałek – ewentualnie – adresatowi. Ma prawo również odesłać projekt z powrotem, w celu ponownego rozpatrzenia sprawy.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

To wszystko tego nie dotyczy.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Może dotyczyć. Proszę, poseł Hoc. I ja myślę, że zamkniemy tę sprawę, dobrze?

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Ja chcę poruszyć dwie kwestie.

Wydaje mi się, wydaje nam się, z panią profesor, że to jest niejako nasz obowiązek, dlatego że asumptem do naszego wniosku nie są jakieś podejrzenia, tylko są wykazane nieprawidłowości, które wykazała Najwyższa Izba Kontroli w 2011 roku. Stwierdziła, że Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji naruszyła ustawę o finansach publicznych, jednocześnie naruszyła pewne wartości konstytucyjne. Czyli, praktycznie, my nie mamy tutaj żadnych podejrzeń, my mamy obowiązek sprawdzenia tego, co wykazała Najwyższa Izba Kontroli, kontrolując wykonanie budżetu za 2011 rok. To po pierwsze, panie przewodniczący.

Po drugie, o ile wiem, nie ma – na razie – dwóch wniosków, dlatego że wniosek Komisji do Spraw Kontroli Państwowej pani marszałek Kopacz odrzuciła i on praktycznie – wydaje mi się – nie istnieje, dlatego że odrzuciła ze względu na nieprawidłowości legislacyjne, procedury legislacyjnej. W takim razie, tak naprawdę, teraz nie ma żadnego wniosku o zbadanie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji i nasz wniosek byłby stosowny i jedyny.

Po trzecie, jeśli w Komisji Zdrowia są sprawy dotyczące zdrowia, to rozstrzyga merytoryczna komisja. Jeśli jesteśmy Komisją Odpowiedzialności Konstytucyjnej, a Najwyższa Izba Kontroli stwierdziła, że pewne zapisy konstytucyjne zostały naruszone w 2011 roku przez KRRiT, to naszym świętym obowiązkiem jest sprawdzenie tego i poddanie tego kontroli. Wydaje mi się, że jest to nie tylko merytoryczne, ale wręcz jest to naszym obowiązkiem.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Dziękuję serdecznie. Z dzisiejszej prasy – nawet – można się dowiedzieć, że jest wniosek, ale wnioski składane są do 13 lipca, więc one jeszcze spływają.

Natomiast, ja mam w tej chwili tylko jedną możliwość, po prostu poddać ten wniosek pod głosowanie, czy chcemy się tą sprawą zająć, czy nie. W zasadzie, powtarzam tutaj głos przewodniczącego, nieobecnego już w tej chwili przewodniczącego Kropiwnickiego. Kto jest – w takim razie – za zajęciem się tą sprawą przez Komisję, bo tak to musiałoby formalnie wyglądać, jako Komisja podejmujemy uchwałę.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ale właśnie, przepraszam, nie „zajęcie się". Pan cały czas blokuje, przecież my się nie zajmujemy, tylko przesyłamy. Mamy pewien sposób, jesteśmy przekaźnikiem. Decyduje o tym pani marszałek Kopacz. Zostawmy jej decyzję. Dlaczego mamy tutaj decydować? Pan wie, że macie państwo tutaj przewagę.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Kto jest za tym, żeby komisja, żebym ja był przekaźnikiem tego wniosku?

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

No tak, bo pan mówi, żebyśmy się tym zajęli. My nie mamy się tym zajmować. Macie przewagę w każdej sprawie.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Proszę o spokój. Proszę, teraz pan poseł Dunin.

Poseł Artur Dunin (PO):

Ja myślę, że rozstrzygniemy w trakcie głosowania, naprawdę; zamknięcie dyskusji, przegłosowanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Kto jest za tym wnioskiem, żeby Komisja zajęła się tą sprawą i zgłosiła ją, jako swój projekt, do swojego planu pracy?

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Nie musimy się tym zajmować, no, proszę pana, no…Dlaczego pan…

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

…za zgłoszeniem do planu pracy do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej wniosku pani poseł Pawłowicz. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Wioletta Więciorkowska:

Za 3, 8 przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Sprawę uważam za zamkniętą.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Wniosek formalny, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Bardzo proszę.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

W takim razie mój wniosek formalny brzmi następująco: składam wniosek do Biura Legislacyjnego. Jest przedstawiciel, czy tak?

Głos z sali:

Nie, nie ma.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Składam wniosek do Biura Legislacyjnego, aby dokonało interpretacji, jaką rolę właściwie pełni Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej, czy my mamy rozstrzygać wszystko w formie głosowania? Jeśli tak, to nasza Komisja traci jakikolwiek sens, traci rację bytu, bo przegłosujemy wszystko i wszystkich.

Jeszcze raz składam oficjalny wniosek formalny, aby Biuro Legislacyjne wypowiedziało się w tej kwestii.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Rozumiem, że zwrócimy się do Biura Legislacyjnego. Tylko musi być jakoś sformułowany ten wniosek. Ja go rozumiem w ten sposób, że jeżeli nie jesteśmy w stanie podjąć decyzji na zasadzie konsensu, czy możliwe jest głosowanie?

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Nie, panie przewodniczący. Czy wszystko musimy głosować? Czy rolą Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej jest przegłosowywanie? Czy tylko możemy przekazać nasz wniosek do pani marszałek Kopacz, która – ewentualnie – odrzuci bądź nie odrzuci.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Bardzo proszę, panie pośle, sformułować to zdanie. Prześlemy do Biura Legislacyjnego.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Dobrze.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Teraz proszę o drugi wniosek.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Mój drugi wniosek jest taki, żeby skontrolować jakość pracy i poziom kompetencji merytorycznych inspektorów Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Szczecinie.

Króciutkie uzasadnienie. W statucie Najwyższej Izby Kontroli, jako niezależnego, najwyższego organu państwowego, kontrolującego funkcjonowanie państwa i wydawanie pieniędzy publicznych, jest misja strażnika grosza publicznego; tak to jest tam napisane.

W mojej ocenie i w ocenie posłów, którzy podpisali ten wniosek, podczas zgłoszonych przeze mnie, czterech – dokładnie – kontroli, bardzo poważnych inwestycji, rzędu 29 mln zł, 55 mln zł, 4 mln zł, przez inspektorów Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Szczecinie, inspektorzy sprawiali wrażenie, że są ludźmi, którzy mają za zadanie usprawiedliwiać wszelkie inwestycje, niegospodarność, wcielać się w rolę adwokatów;

w mojej opinii, oczywiście. Dlatego uważam, że taki wniosek Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej, który spowodowałby kontrolę jakości pracy i kompetencji merytorycznych tychże inspektorów, byłby zasadny i celowy oraz bardzo konkretny, dlatego że – wydaje się – pracują niestandardowo, w sposób bardzo – powiedziałbym – nieprofesjonalny i bez zachowania bezstronności. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Dziękuję bardzo serdecznie. To jest opisane, to uzasadnienie? Widziałem, że pan to ma.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Tak, tak, bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Dziękuję serdecznie. Czy ktoś ma uwagi do tego wniosku? Jeżeli nie ma takich uwag, to myślę, że w duchu tego, o czym rozmawialiśmy… Bardzo proszę.

Poseł Marek Poznański (RP):

Mam jedną uwagę do tego wniosku. Nie rozumiem, jak można we wniosku formułować słowa w stylu: „wydaje mi się”? Albo coś ma miejsce, albo coś nie ma miejsca.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Proszę bardzo, pan poseł Hoc.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Ja nie mogę powiedzieć konkretnie, mogę powiedzieć tylko, w mojej opinii, w mojej ocenie, ewentualnie, wydaje się. Jeśli powiedziałbym w sposób konkretny, to mógłbym być pociągnięty do odpowiedzialności; gdybym stwierdził fakt. Ja tylko podejrzewam.

Poseł Andrzej Duda (PiS):

Tu jest napisane „sprawiają wrażenie”. W ten sposób: „Inspektorzy nie szukają wskazywanych nadużyć, a sprawiają wrażenie, jakby chcieli je ukryć”. Tego rodzaju zdanie jest na końcu.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Jeżeli nie ma uwag, co do tej inicjatywy, to tak, jak powiedziałem przed chwilą. Uważam, że bez konieczności przyjmowania uchwały, ale przekazując Komisji do Spraw Kontroli Państwowej w określonym trybie, byłbym za tym, żeby w ten sposób przekazać wniosek pana posła; podpisany także przez panią poseł Pawłowicz, innych posłów. Pan przewodniczący Duda również w ciemno się podpisuje. Byłbym za tym, aby ten wniosek przekazać, z pismem, pani marszałek.

Sprawy bieżące. Czy są sprawy bieżące?

Jeżeli nie ma innych spraw, to ja jestem zobowiązany państwu i panu przewodniczącemu Dudzie przekazać informację odnośnie do uzupełnionego wniosku, składanego przez Prawo i Sprawiedliwość, w sprawie pociągnięcia do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu czterech, z pięciu, członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Wniosek ten został uzupełniony, pani marszałek poprosiła o dwie opinie prawne, zgodnie z regulaminem i z trybem, który znamy.

Te opinie wpłynęły. Obydwie już są w rękach, w zasadzie, pana ministra; jutro będą w rękach pani marszałek. Dosłownie dzisiaj rozmawiałem na ten temat. Spodziewam się, że lada godzina będzie decyzja pani marszałek, czy skierować, czy odpowiadają one, również zgodnie z tym, o czym rozmawialiśmy również tu, na posiedzeniu Komisji. Przypuszczam, że na następnym posiedzeniu będzie już wszystko jasne.

Tyle z mojej strony. Jeżeli nie ma innych uwag, to zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję serdecznie.